

Marian Machinek

Znaczenie myśli Bernharda Häringa w posoborowym dziele odnowy teologii moralnej

Bernhard Häring (1912-1998) należy do klasycznych katolickich moralistów soborowego przełomu. Życie tego wybitnego teologa i aktywnego popularyzatora myśli teologiczno-moralnej toczyło się niejako w dwóch teologicznych światach. Uzyskawszy fachowe wykształcenie bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej, już bardzo wcześnie zaangażował się w próby odnowy myśli teologicznej, torujące drogę dla reformy soborowej. Nie bez znaczenia dla kształtowania się poglądów Häringa były zapewne bolesne przeżycia w czasie wojny, która zaprowadziła młodego teologa, wyświęconego w 1939 r. na kapłana i wcielonego do armii niemieckiej jako sanitariusz, m. in. Rosji i Polski. Na polach bitewnych Häring udzielał pomocy również rannym żołnierzom i ludności rosyjskiej, za co stawał kilkakrotnie przed sądem wojennym. Po dokończeniu w okresie powojennym studiów specjalistycznych Häring szybko został dostrzeżony jako wysoce uzdolniony teolog, co zaowocowało m. in. pracą wykładową na Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie. Wśród bardzo bogatej spuścizny literackiej Häringa¹ wyróżniają się jego niezwykle poczytne, trzutomowe podręczniki teologii moralnej: najpierw opublikowane w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku dzieło *Das Gesetz Christi (Prawo Chrystusa)*, a później nowa, wydana w końcu lat siedemdziesiątych trylogia zatytułowana *Frei in Christus (Wolni w Chrystusie)*. Oba te dzieła odzwierciedlają dwa etapy życia i teologicznej twórczości Häringa: zarówno czas przed- i okołosoborowego entuzjazmu i zrywu, jak też czas posoborowych konfliktów i napięć. Jego niewątpliwe zasługi dla dzieła odnowy teologii moralnej, której z takim zdecydowaniem domagał się soborowy dekret *Optatam totius*², ale także jego otwarty konflikt z Magisterium Kościoła należą do historii życia Häringa tak samo,

¹ Pełna bibliografia, jak też szczegółowy życiorys Häringa znajdują się w: O. Weiß, *Biographisch-bibliographisches Kirchenlexikon*, t. 17, Herzberg 2000, kol. 562-587. Najważniejsze dzieła Häringa wymienia A. Marcol w encyklopedycznym haśle dotyczącym tej postaci (*Encyklopedia Katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 561-562).

² Szczególną troskę należy skierować ku udoskonaleniu teologii moralnej, której naukowy wykład karmiony w większej mierze nauką Pisma Świętego niech ukazuje wzniosłość powołania wiernych w Chrystusie i ich obowiązek przynoszenia owocu w miłości za

jak jego liczne publikacje i niezwykła aktywność wykładowa, zarówno w Europie, jak i w licznych ośrodkach uniwersyteckich na całym świecie, gdzie był zapraszany na wykłady gościnne. Poniższa próba spojrzenia na jego teologiczne dokonania uwzględni najpierw tło teologicznych poglądów Häringa, by w dalszej kolejności dokonać analizy jego głównych dzieł oraz zanalizować przyczyny konfrontacji z nauczaniem Magisterium Kościoła.

1. Przesoborowe inspiracje

Poszukując inspiracji myśli teologicznej Bernharda Häringa, należy przywrócić się tendencjom, panującym w teologii moralnej okresu końca XIX w. Z jednej strony dominował w niej wykład oparty na niezmiennym niemalże od czasu reformy potrydenckiej modelu. Jego cechą charakterystyczną było ukierunkowanie praktyczne związane z faktem, iż teologia moralna postrzegana była jako pomoc dla kapłanów w prawidłowym i kompetentnym sprawowaniu sakramentu pokuty. W związku z tym nauka moralności zdominowana została przez kazuistykę. Z drugiej jednak strony już od końca XVIII w. zaznaczyły się tendencje poszukujące nowych form wyrazu powinności moralnej w świetle Ewangelii. Niewątpliwym wpływem na teologiczną myśl Häringa wywarły dzieła wielkich dziewiętnastowiecznych niemieckich teologów–moralistów. Należy do nich przede wszystkim działający najpierw w Dylindze (Dillingen), a potem jako biskup w Regensburgu, Johann Michael Sailer (1751-1832). Już podtytuł jego podręcznika moralności chrześcijańskiej³, który wskazując na krąg adresatów, włącza do niego, oprócz kapłanów, również każdego wykształconego chrześcijanina, wyznacza nowe ukierunkowanie. Skoncentrowana na idei Mistycznego Ciała Chrystusa koncepcja moralności Sailera jest – jak to atestuje sam Häring – *teologią serca, bez jednoczesnego głodzenia rozumu*⁴, stojącą w wyraźnej opozycji do racjonalnego chłodu myśli oświeceniowej.

Niewątpliwie istotną rolę w kształtowaniu się poglądów teologicznych Häringa odegrał również Johann Baptist Hirscher (1788-1865). Należał on do moralistów poszukujących pewnej idei centralnej, która pozwoliłaby przewyciężyć stare kazuistyczne schematy. Podręcznik Hirschera⁵ znajduje ten centralny

życie świata (Sobór Watykański II, *Dekret o formacji kapłańskiej „Optatam totius”*, n. 16. Tekst polski: Poznań 1967, s. 463).

³ J. M. Sailer, *Handbuch der christlichen Moral zunächst für künftige katholische Seelsorger und dann für jeden gebildeten Christen*, München 1817.

⁴ B. Häring, *Frei in Christus. Moraltheologie für die Praxis des christlichen Lebens*, t. 1, Freiburg - Basel - Wien 1979, s. 68.

⁵ J. B. Hirscher, *Die christliche Moral als Lehre von der Verwirklichung des göttlichen Reiches in der Menschheit*, Tübingen 1835.

punkt odniesienia w idei Królestwa Bożego. Znaczenie koncepcji Sailera i Hirschera, a na tym tle także przemian w teologii moralnej, Häring opisuje w następujący sposób: *Odczuwali oni nagłą konieczność stworzenia – obok kazuistycznej teologii moralnej, która w pierwszym rzędzie wytycza granice i podkreśla, nierzadko zbyt mocno, wielość zmiennych, pozytywnych norm, a zbyt słabo akcentuje wpisane w istotę i w serce chrześcijanina wieczne prawa – teologii moralnej, której pierwszym zamiarem powinno być ukazanie pełnego ideału życia chrześcijańskiego i dróg wiodących do jego urzeczywistnienia*⁶.

Wreszcie istotną postacią tego okresu był także Franz Xaver Linsenmann (1835-1898). Podręcznik Linsenmanna⁷ naznaczony jest analizą zagadnienia, które nurtowało tego autora w całej jego naukowej działalności: chodzi o relację między wolnością i prawem. Chociaż Linsenmann nie odrzuca znaczenia prawa moralnego, to jednak bardzo zdecydowanie poddaje krytyce legalizm moralny. Häring ocenia jego podręcznik jako *udaną syntezę spekulatywnej i praktycznej metody, wierności Słowu Bożemu i otwartości na problemy współczesności*⁸.

Obok takich teologów, jak neoscholastycy: działający w Monachium Josef Mausbach (1861-1931)⁹ oraz działający w Tybindze Otto Schilling (1874-1956)¹⁰ warto wskazać jeszcze na działającego w Bonn Fritza Tillmanna (1874-1953), który jako wykształcony egzegeta zajął się w późniejszym czasie koncepcją teologii moralnej świadomie kontrastującej z kazuistyką. Jego podręcznik¹¹ może być uznany za pierwszą koncepcję teologii moralnej, zainspirowaną personalizmem chrześcijańskim. Tillmann koncentruje się wokół idei naśladowania Chrystusa, której jądro stanowi związek między osobą Jezusa Chrystusa a osobą każdego chrześcijanina.

Gdyby chciało się wyznaczyć główne kierunki myśli teologiczno-moralnej czasów powojennych, które niewątpliwie wpłynęły na poglądy młodego Häringa, to trzeba wskazać z jednej strony na silną awersję do koncepcji teologii moralnej rozumianej jedynie jako „moralność dla spowiedników” (*Beichtvatermoral*), ale także intensywny powrót do biblijnych korzeni i poszukiwanie w nich wiodących idei, na których można by oprzeć naukę moralną. Nic bez znaczenia

⁶ B. Häring, *Das Gesetz Christi*, t. 1, jw., s. 63.

⁷ F. X. Linsenmann, *Lehrbuch der Moraltheologie*, Freiburg i. Br. 1878.

⁸ B. Häring, *Frei in Christus*, t. 1., jw., s. 69.

⁹ J. Mausbach, *Katholische Moraltheologie*, t. 1-3, Münster 1915-1918.

¹⁰ O. Schilling, *Handbuch der Moraltheologie*, t. 1-3, Stuttgart 1952-1956.

¹¹ Dwa dzieła F. Tillmanna: *Die Idee der Nachfolge Christi* (1933) oraz *Die Verwirklichung der Nachfolge Christi* (1934) stanowią główną część całości pt. *Handbuch der katholischen Sittenlehre*, do której Theodor Münckner dopisał *Psychologische Grundlegung* (1934), natomiast Theodor Steinbüchel – dwutomowe *Philosophische Grundlegung* (1938).

będzie także pilna potrzeba dialogu z naukami empirycznymi. Dotychczasowe zbyt uogólnione odrzucanie dialogu z myślą oświeceniową, uważaną za źródło modernistycznego zagrożenia dla wiary, ustąpiło miejsca coraz odważniejszemu i owocniejszemu sięganiu do refleksji pozateologicznej nad istotą moralności.

2. *Das Gesetz Christi*

W takim klimacie powstało niewątpliwie najbardziej znane i rozpowszechnione dzieło Häringa, podręcznik teologii moralnej, zatytułowany *Das Gesetz Christi*. W podtytule swego dzieła autor wydaje się nawiązywać do tytułu podręcznika Michaela Sailera, określając go jako skierowanego zarówno do kapłanów, jak i świeckich¹². Ten wydany po raz pierwszy w 1953 r., obejmujący początkowo jeden tom podręcznik rozrósł się od trzeciego wydania (1961 r.) w trzytomowe dzieło. Jego kolejne wydania zbiegły się w czasie z Soborem Watykańskim II, w którym Häring aktywnie uczestniczył, powołany do komisji przygotowawczej i włączony do prac na redakcją tak istotnych jego dokumentów, jak Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Häring doskonalił swoje dzieło aż do opublikowanego w 1967 r. wydania ósmego, w którym, jak sam pisze, poczuł się zobligowany do gruntownego przepracowania całości *w świetle nauczania i w duchu Soboru Watykańskiego II*¹³.

Oryginalność koncepcji Häringa odzwierciedla najlepiej pierwszy tom jego teologiczno-moralnej trylogii, który zawiera niejako fundament i buduje pojęciowe rusztowanie, na którym rozpięte zostaną dalsze rozważania dotyczące szczegółowych zagadnień etycznych. Treść pierwszego tomu koncentruje się wokół dwóch wielkich tematów. Są nimi forma i treść skierowanego do każdego człowieka przez Chrystusa powołania oraz odpowiedź człowieka na to powołanie. Analizę ludzkiej odpowiedzi Häring rozpoczyna od omówienia problematyki grzechu, zaznaczając, iż sytuacja wyjściowa każdego człowieka to wezwanie do nawrócenia. Już pierwsze zdanie podręcznika stanowi programową formułę, odzwierciedlającą w bardzo skondensowany sposób główną ideę całego podręcznika: *Normą, środkiem i celem chrześcijańskiej teologii moral-*

¹² *Das Gesetz Christi. Moraltheologie dargestellt für Priester und Laien.*

¹³ Tamże, t. 1, München - Freiburg 1967, s. 9. W języku polskim ukazało się sześciotomowe tłumaczenie szóstego wydania: B. Häring, *Nauka Chrystusa. Teologia moralna*, t. 1-6, Poznań 1962-66. Z innych tłumaczeń dzieł Häringa warto wskazać na: *Pieśń sługi. Błogosławieństwa. Eucharystia*, Warszawa 1982 oraz *Powrót do życia. Rozważania o modlitwie*, Warszawa 1983.

nej jest Chrystus. Prawem chrześcijan nie jest nic innego, jak tylko sama Osoba Chrystusa¹⁴. Słowa te zdają się od razu na początku rozwiewać wszelkie wątpliwości dotyczące możliwego legalistycznego rozumienia tytułu całego dzieła. Häring podkreśla dwa charakterystyczne jego rysy. Z jednej strony jest to chrystocentryzm, który odzwierciedla biblijne ukierunkowanie całości. Komentując dzieło Häringa, Eberhard Schockenhoff podkreśla, iż *jeśli chodzi o zasadę formalną, teologia moralna nie jest ani etyką cnót, ani etyką obowiązków, nie jest ona ani nauką o normach, ani etyką konkretnych rozstrzygnięć, ani moralnością przykazań ani nauką o sumieniu, ale ciągle tym jednym: etyką naśladowania Chrystusa*¹⁵. Z drugiej strony cechą charakterystyczną dzieła Häringa jest personalizizm, który odpowiada soborowej antropologii, opartej na dialogicznej strukturze wiary chrześcijańskiej. Moralność adekwatna do godności osoby ludzkiej może być jedynie moralnością odpowiedzi na Boże wezwanie udzielonej w wolności rozumnego stworzenia. Człowiek nie jest postawiony jedynie przed jakimś bezosobowym prawem, martwą absolutną ideą, której ma okazać posłuszeństwo, ale stoi on wobec żyjącej Osoby, która kryje się za każdą moralną powinnością. Jej wyrazem jest zawsze osobiste powołanie, na które człowiek ma odpowiedzieć zgodnie z własnymi uzdolnieniami oraz sytuacją, w której go Boże powołanie zastaje¹⁶.

Ta chrystocentryczna i dialogiczna zarazem struktura moralności prowadzi do silnego podkreślenia indywidualnej odpowiedzialności pojedynczego chrześcijanina, której nie są w stanie do końca uwzględnić ogólne normy i zasady. Dlatego też chrześcijanin jest wezwany do kreatywnego poszukiwania zasad działania w konkretnej, niepowtarzalnej sytuacji, uwzględniającej wezwanie chwili, ale także osobiste zdolności i możliwości działania. Podkreślając rolę sumienia pojedynczego człowieka Häring zdaje sobie oczywiście sprawę z niebezpieczeństwa indywidualizmu etycznego, prowadzącego w efekcie do odrzucenia obiektywnej moralności i relatywizmu. Dlatego też formułuje trzy zasady pomocnicze, które mają zapobiec moralnej dowolności, a jednocześnie pomóc w kształtowaniu prawego sumienia. Po pierwsze, osobista norma postępowania nigdy nie może pozostawać poniżej dolnej granicy, wyznaczonej przez obiektywną normę moralną. Po drugie, poszukując odpowiedzi na pytanie, co należy czynić, chrześcijanin musi, obok własnych zdolności i konkretnej sytuacji, uwzględnić także dobro wspólne, czyli szerszy kontekst społeczny. I wreszcie, po trzecie, każde poszukiwanie norm działania musi być poddane autokry-

¹⁴ B. Häring, *Das Gesetz Christi*, t. 1, jw., s. 25.

¹⁵ E. Schockenhoff, *Pater Bernhard Häring als Wegbereiter einer konziliaren Moraltheologie. 50 Jahre: „Das Gesetz Christi“*, „*Studia Moralia*” 42(2004), s. 13.

¹⁶ B. Häring, *Das Gesetz Christi*, t. 1, jw., s. 188-189.

tycznemu osądowi, który ma zapobiec pomyleniu wyzwania chwili z drogą najmniejszego oporu, czy też działaniem obliczonym na najwyższą osobistą korzyść¹⁷.

3. Konflikt wokół *Humanae vitae*

Koniec lat sześćdziesiątych okazał się być czasem wielkich przełomów, zarówno na płaszczyźnie społeczeństw świeckich, jak i w Kościele. Rok 1968 – rokiem słynnych protestów studenckich na wielu uniwersytetach zachodnich, w których wyładował się bunt skierowany przeciw zastanemu porządkowi i związanej z nim moralności. W szczególnie jaskrawy sposób ujawniła się także tzw. rewolucja seksualna, która proklamowała kres dotychczasowej etyki seksualnej i zastąpienie jej wolnym i indywidualnym kształtowaniem kontaktów seksualnych zgodnie z własnymi preferencjami. W tym samym roku papież Paweł VI, idąc za głosem mniejszości w powołanej przez siebie komisji, ogłosił encyklikę *Humanae vitae*, w której odrzucił wszelkie metody antykoncepcji, ingerujące sztucznie w integralną jedność aktu małżeńskiego. Ogłoszenie encykliki spotkało się z niezwykle żywą reakcją na całym świecie. Podczas gdy episkopaty krajów Trzeciego Świata przyjęły ją z wdzięcznością, wielu teologów, a także niektóre episkopaty Europy i Ameryki, wydały oświadczenia zdecydowanie odrzucające naukę Magisterium, bądź też osłabiające jej wymowę. Wśród głosów krytycznych był także głos Bernharda Häringa¹⁸, będącego już wtedy niekwestionowanym autorytetem w zakresie teologii moralnej. Zarzucał on Pawłowi VI, iż nie uwzględnił on wotum większości członków komisji, którą sam powołał do zbadania tej sprawy oraz, że argumentacja zawarta w encyklice bardziej przypomina ogłoszoną przez Piusa XI w 1931 r. encyklikę *Casti connubii*, aniżeli soborową konstytucję *Gaudium et spes*. Häring przyznaje katolikom, którzy po rozważnym namyśle zdecydują się działać wbrew zaleceniom papieskim, moralne prawo ku temu i wolność od winy. Nawołuje jednocześnie, by ogłoszenie *Humanae vitae* nie spowodowało dystansu do Kościoła, czy też zerwania relacji wierności z Następcą Piotra, twierdząc, iż nie jest to jeszcze ostatnie słowo Magisterium Kościoła w tej sprawie¹⁹.

Häring nie poprzestał na tym pojedynczym proteście. Jego liczne wypowiedzi, coraz bardziej radykalnie stawiające pod znakiem zapytania dokumenty

¹⁷ Tamże, s. 334.

¹⁸ Fragmenty tego tekstu por. B. Häring, *Krise um „Humanae vitae”*, w: F. Oertel (red.), *Erstes echo auf Humanae vitae. Dokumentation wichtiger Stellungnahmen zur umstrittenen Enzyklika über die Geburtenkontrolle*, Essen 1968, s. 29-31.

¹⁹ Tamże, s. 30-31.

i kompetencje Magisterium doprowadziły wreszcie do konfliktu z Kongregacją Nauki Wiary. Wobec Häringa sformułowany został zarzut występowania przeciwko nauce Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, który to zarzut otrzymał dodatkowe uzasadnienie po wydaniu przez Häringa w 1972 roku książki *Etica medica*²⁰ oraz krytycznego komentarza do ogłoszonej przez Kongregację Nauki Wiary deklaracji na temat ludzkiej seksualności *Persona humana*²¹. Wypowiedzi Häringa doprowadziły do wszczęcia przeciwko niemu kościelnego postępowania dyscyplinarnego (1975-79). Postępowanie to było dla teologa bolesnym doświadczeniem nie tylko z racji jego subiektywnego przekonania o własnej lojalności i miłości do Kościoła, ale także z racji ujawnionej w tym czasie choroby nowotworowej gardła²².

Oczekiwania zmiany nauczania Magisterium Kościoła w zakresie moralności seksualnej w czasie nowego pontyfikatu nie ziściły się. Co więcej, Jan Paweł II, który swego czasu wywarł niemały wpływ na treść *Humanae vitae*, uczynił z zawartej tam nauki jeden z priorytetów swojego nauczania. Ogłoszenie takich papieskich dokumentów, jak zapisu katechez środowych pt. *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, czy też adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* (1981 r.) umocniło i pogłębiło ukazane przez Pawła VI w *Humanae vitae* normy moralności seksualnej. Tak zdecydowana postawa papieża przyniosła mu krytykę licznych teologów, która uwydatniła się w sposób szczególny w obszarze języka niemieckiego i doprowadziła w końcu do otwartej kontestacji. Häring był jednym z sygnatariuszy tzw. Deklaracji Kolońskiej (*Kölner Erklärung*), opublikowanej 6 stycznia 1989 r., w której 163 teologów z obszaru języka niemieckiego domagało się zmian w zakresie kompetencji i władzy Magisterium Kościoła. Mimo tak zdecydowanych wystąpień, Kongregacja Nauki Wiary nie wszczęła kolejnego postępowania przeciw Häringowi.

4. *Frei in Christus*

W czasie sporów teologicznych i konfliktu z Urzędem Nauczycielskim Kościoła Häring nie zaprzestał pracy naukowej i dydaktycznej. Pod koniec lat siedemdziesiątych przedstawił nową trylogię teologiczno-moralną, zasadniczo różniącą się od jej trzypięciowej poprzedniczki. Nowy podręcznik ukazał się w latach 1978-1981 w języku angielskim i nosił tytuł *Free and Faithful in Christ*.

²⁰ B. Häring, *Etica medica [Teologia morale oggi 3]*, Roma 1972.

²¹ B. Häring, *Reflexionen zur Erklärung der Glaubenskongregation über einige Fragen der Sexualethik*, „Theologisch-Praktische Quartalschrift” 124(1976), s. 115-126.

²² Swoje przeżycia związane z tym okresem życia Häring zawarł w: *Meine Erfahrung mit der Kirche. Einleitung und Fragen von Gianni Licheri*, Freiburg - Basel - Wien 1989.

Moral Theology for Clergy and Laity. Potrzebę nowego podręcznika Häring uzasadnia krótko: przemiany epoki posoborowej były tak głębokie, że, jak podkreśla, w przeciągu tego czasu wydarzyło się więcej, niż zazwyczaj zdarza się w przeciągu stu lat²³. Autor wprawdzie nie odcina się od swego poprzedniego podręcznika, ale jednocześnie wyraża nadzieję, iż nowy podręcznik będzie bardziej odzwierciedlał uniwersalny charakter nauki chrześcijańskiej. Uważny czytelnik dostrzeże wyraźny akcent na wolność i odpowiedzialność jednostki, obecny w całym dziele. Tytułowa formuła przewija się nieustannie w treści podręcznika. Niemalże na każdej stronie nowego dzieła pojawia się słowo „twórczy”, które urasta do rangi pojęcia kluczowego, powtarzanego przez autora we wszystkich przypadkach. Oczywiście Häring zdaje sobie sprawę, że sama kreatywność i twórcze zaangażowanie sumienia w dziedzinie moralności mogą okazać się zgubne i dlatego bardzo często, obok osobistej odpowiedzialności jednostki, pojawia się przymiotnik „wierny”. Mówi np. o *twórczym wymiarze wolności w wierności*²⁴, czy też o *twórczej wolności i wierności w prawdzie i dla prawdy*²⁵. Nawet wtedy, gdy omawia aspekty historyczne, potrafi pisać o twórczej wierności (np. w czasach apostołskich), a cały rozdział poświęcony historii teologii moralnej tytułuje: *Jak wolna i wierna była i jest teologia moralna?*²⁶

Takie ukierunkowanie podręcznika odzwierciedla atmosferę drugiej połowy dwudziestego wieku. Był to czas wielkiego patosu wolności jednostki i awersji w odniesieniu do jakiegokolwiek autorytetu. Byłoby jednak zapewne nadinterpretacją, gdyby chciało się przypisywać nadmierne znaczenie faktowi, iż niemiecka wersja nowego podręcznika, która nie była jedynie tłumaczeniem, ale została – z pewnymi zmianami – sporządzona przez samego Häringa, opuszcza w tytule wierność i brzmi: *Frei in Christus. Moraltheologie für die Praxis des christlichen Lebens*²⁷.

Struktura pierwszego tomu, który, podobnie, jak w poprzedniej trylogii, ma

²³ B. Häring, *Frei in Christus*, t. 1, jw., s. 17. Mimo tego, iż epoka posoborowa była związana z głębokimi i szybko następującymi przemianami w teologii moralnej, osąd, iż *Das Gesetz Christi* był ostatnim dziełem potrydenckiej teologii moralnej, a *Frei in Christus* wyznacza początek zupełnie odmiennego sposobu uprawiania tej nauki, wydaje się przesadzony (por. w: R. Gallagher, „*Das Gesetz Christi*” – *Seine Bedeutung für die Erneuerung der Moraltheologie*, w: A. Schmied, J. Römelt (red.), *50 Jahre „Das Gesetz Christi”. Die Bedeutung Bernhard Härings für die Erneuerung der Moraltheologie (Studien der Moraltheologie; Abteilung Beihefte Bd. 14)*, Münster 2005, s. 42.

²⁴ B. Häring, *Frei in Christus*, t. 1, jw., s. 17.

²⁵ Tamże, s. 37.

²⁶ Tamże, s. 47.

²⁷ T. 1-3, Freiburg - Basel - Wier 1979-1981.

stanowić fundament dywagacji szczegółowych, jest wprawdzie odmienna od pierwszego tomu *Das Gesetz Christi*, jednak główny schemat: „powołanie-odpowiedź” przewija się nieustannie. Autor rozpoczyna od przedstawienia biblijnych podstaw moralności i znajduje, zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie motyw powołania, uwydatniony w osobie, nauczaniu i życiu Jezusa Chrystusa. W ten sposób dwa główne rysy pierwszej trylogii – personalizm i chrystocentryzm, zostają podkreślone już na początku nowego dzieła. Kolejne rozdziały uwydatniają inne fundamentalne aspekty moralności. Häring omawia w nich obszernie najpierw kwestię odpowiedzialności, dodając już w tytule rozdziału, iż chodzi o odpowiedzialność w *twórczej wolności i wierności*²⁸. Pojęcie odpowiedzialności było istotne już w *Das Gesetz Christi*, jednak odnosiło się tam raczej do poszczególnych obszarów życia. Häring pisał np. o odpowiedzialności za świat, za naturę, za współmałżonka itp. W nowej trylogii chodzi już nie tylko o odpowiedzialność „za” (coś lub kogoś), ale o samą ideę odpowiedzialności rozumianą jako fundamentalną kategorię nauki moralnej, jako istotną zdolność osoby ludzkiej i podstawę jej działania moralnego. Podkreśleniu odpowiedzialności ma służyć także nowe rozumienie pojęcia norm moralnych. Häring rozróżnia między przykazaniami do wypełnienia (*Erfüllungsgebote*) oraz *przykazaniami wskazującymi na cel (Zielgebote)*. Zaznacza przy tym, iż te ostatnie nie chcą być rozumiane jako utopia, bądź niewypełnialne i niezobowiązujące ideały, ale jako wskazania, które nadają wszystkim konkretnym przykazaniom cel i sens²⁹. Po omówieniu prawdy o stworzeniu i odkupieniu człowieka w Chrystusie, pojawia się w nowym podręczniku Häringa bardzo symptomatyczne dla rozwoju myśli autora rozdziały dotyczące opcji fundamentalnej (*Grundentscheidung*) oraz sumienia. Dla Häringa to właśnie sumienie jest *świątynią twórczej wierności i wolności*, jak to podkreśla tytuł traktatu o sumieniu w omawianym podręczniku³⁰. Dopiero po tych zasadniczych rozdziałach Häring przechodzi do omówienia prawa moralnego oraz kwestii grzechu. Pozostałe dwa tomy zawierają już analizę zagadnień szczegółowych, przy czym głównym schematem drugiego tomu są cnoty Boskie (poprzedzone omówieniem zagadnienia prawdy i prawdomówności), natomiast trzeci tom omawia zagadnienia bioetyczne i społeczne.

Tak rozumiana struktura moralności przesuwają wyrażnie punkt ciężkości z posłuszeństwa normom zewnętrznym na osobistą odpowiedzialność pojedynczego wierzącego, przy czym Häring wielokrotnie wskazuje, iż nie może to oznaczać ani relatywizacji obiektywnego prawa moralnego, ani też przypisaniu

²⁸ Tamże, t. 1, s. 74.

²⁹ Tamże, t. 1, s. 98.

³⁰ Tamże, t. 1, s. 226.

zwykłemu i powierzchownemu mniemaniu pojedynczego sumienia rangi absolutnej normy moralnej. W ten sposób Häring rozwija impuls soborowy, który silnie podkreślił godność sumienia i zwrócił uwagę na wagę osobistej odpowiedzialności. Dalszy rozwój tych zagadnień, ale także zmiany w mentalności społeczeństw pokazały, iż relacja między pojedynczym sumieniem a normą obiektywną będzie stanowiła stały przedmiot kontrowersji. Warto tutaj jedynie wspomnieć, iż encyklika *Veritatis splendor*, która zostanie opublikowana w ponad dwadzieścia lat po wydaniu *Frei in Christus*, wskaże na niezgodne z nauką Kościoła sposoby rozumienia zarówno opcji fundamentalnej, jak też indywidualnej odpowiedzialności i zakresu kompetencji sumienia.

W całej swojej nowej trylogii Häringa niezwykle silnie ujawnia się jeszcze inna tendencja, obecna już w ograniczonym zakresie w jego pierwszym podręczniku: autor szuka owocnego dialogu z naukami pozateologicznymi. Bardzo często przywoływane są zdobycze psychologii i socjologii, ale także medycyny i innych nauk o człowieku, nie mówiąc już o filozofii, która jest dla autora niejako stałym partnerem do rozmowy. Można wprawdzie mieć zastrzeżenia co do rzetelności pewnych danych, które autor, podzielający właściwy dla połowy dwudziestego wieku optymizm wobec postępu naukowego, zdaje się bezkrytycznie i czasami niezbyt dogłębnie przejmować, jednak otwartość na zdobycze nauk pozateologicznych zasługuje niewątpliwie na uznanie³¹. Jak pierwsza trylogia, również nowe dzieło Häringa doczekało się licznych przekładów i stało się standardowym podręcznikiem nauczania teologii moralnej na wydziałach teologicznych i w seminariach duchownych.

5. Próba krytycznej oceny

Z perspektywy czasu Bernhard Häring pozostaje jednym z czołowych moralistów XX wieku. Jego niewątpliwą zasługą jest nadanie teologii moralnej kierunku na wskroś chrystocentrycznego i personalistycznego. Wychowani w tym duchu liczni teologowie, ale także biskupi i duszpasterze będą kontynuowali to odnowione spojrzenie na powinność moralną. Również otwarcie argumentacji teologiczno-moralnej na treści biblijne, ale także bogaty dialog z na-

³¹ Brak krytycznego oglądu widać szczególnie w dziele *Das Gesetz Christi*, gdzie autor np. wyraża się z wielkim uznaniem o zdobyczach eugeniki i postuluje nawet pewną formę „zaświadczenia” o zdrowiu genetycznym, które narzeczeni mieliby wymieniać między sobą przed zawarciem związku małżeńskiego. Por. B. Häring, *Das Gesetz Christi*, t. 3, jw., s. 342-343. Znaczenie twórczości Häringa dla dialogu teologii moralnej ze współczesną kulturą analizuje obszernie B. Hidber, *Der Bereich der Kultur in der Moraltheologie Bernhard Härings*, w: A. Schmied, J. Römelt (red.), *50 Jahre „Das Gesetz Christi”*, jw., s. 69-91.

ukami empirycznymi pozostaną jego niekwestionowaną zasługą. Häring, będąc wybitnym naukowcem, pozostał duszpasterzem, co widać w zdecydowanie pastoralnym ukierunkowaniu jego publikacji, chociażby w podtytule jego drugiej trylogii, która przez autora ma stanowić *teologię moralną dla praktyki życia chrześcijańskiego*. Do życiorysu naukowego i osobistego B. Häringa należy oczywiście także jego otwarty konflikt z Magisterium Kościoła. Chociaż sam fakt dyssensu między pojedynczym teologiem, a autorytetem Kościoła nie jest niczym wyjątkowym i mieści się w ramach kultury dialogu w łonie Kościoła, to jednak wydaje się, iż niektóre wypowiedzi i interwencje Häringa wykraczały poza ramy lojalności wewnątrzkościelnej. Oczywiście, również sposób postępowania urzędów watykańskich wobec niewygodnego teologa mógł przyczynić się do jego rozgoryczenia i zaszkodzić porozumieniu. Häring pozostał dzieckiem swojego czasu, w którym niezwykle mocno podkreślano indywidualność jednostki, nawet za cenę indywidualizmu, również moralnego. Było to zrozumiałe na tle zbyt silnego akcentowania w czasach poprzedzających Sobór roli autorytetu i sprowadzania sumienia pojedynczego wiernego do roli biernego odbiorcy zewnętrznych nakazów. Z perspektywy doświadczeń czterdziestu lat, jakie minęły od zakończenia Soboru uzasadnionym wydaje się być pytanie o to, czy przyznanie Magisterium Kościoła roli jedynie konsultora, a przesunięcie ciężaru poszukiwania woli Bożej całkowicie w stronę indywidualnego sumienia, nie musi nieuchronnie prowadzić do relatywizmu, mimo przeciwnych zapewnień zwolenników takiej koncepcji? Czy Kościół jako wspólnota wierzących może w istotnych sprawach moralności – a do takich należą zasadnicze kwestie etyki seksualnych – mówić „wieloma głosami”? Oznaczałoby to, iż wola Boża w tej dziedzinie może być diametralnie odmiennie odczytana przez pojedynczych wierzących, co prowadziłoby do stwierdzenia, iż za zgodne z wiarą chrześcijańską można byłoby uznać działania wzajemnie się wykluczające. Zarzut, jaki często formułował Häring, dotyczący niedoceniań roli dojrzałego, indywidualnego sumienia musi być wprawdzie z całą powagą wzięty pod uwagę. W żadnej mierze nie zmienia się również nauka soborowa, podkreślająca moralną powinność postępowania zgodnie z własnym sumieniem. Jednak wydaje się, iż relatywizacja nauczania Magisterium Kościoła w procesie kształtowania sumień i przyznawanie mu znaczenia jedynie pojedynczego głosu doradczego wśród wielu innych głosów, stanowi pogląd nie mieszczący się w granicach katolickiej tradycji teologiczno-moralnej.

Konflikty na tle tych poglądów nie powinny jednak przysłonić niewątpliwych zasług Bernharda Häringa na polu odnowy teologii moralnej w duchu soborowym. W wielu zasadniczych punktach teologia zawdzięcza nowe spojrzenie właśnie jego niezmiernie cennej pracy. Prace Häringa przyczyniły się do zainicjowania procesu dialogu teologii moralnej nie tylko z innymi dziedzi-

mi teologii, ale także z naukami humanistycznymi, do których zdobył Häring z takim upodobaniem się odnosił³². Trafnie komentuje ten dialog J. Römelt: *Interesujące w tym procesie jest to, iż właśnie odnowione teologiczno-biblijne ukierunkowanie teologii moralnej doprowadziło jednocześnie do nowej wrażliwości na zróżnicowane osiągnięcia współczesnych nauk o człowieku. Teologiczna koncentracja i aggiornamento dopełniają się tutaj w udaną całość*³³. Istotna była także pastoralna pasja Häringa, który chociażby z racji swojej przynależności do zakonu redemptorystów, specjalizującego się w rekolekcjach i misjach ludowych, miał nieustannie kontakt z codziennymi dylematami moralnymi zwykłych ludzi. Nie był on jedynie naukowcem, ale całym sercem duszpasterzem, który – nie bez trudności i błędów – poszukiwał dróg przybliżenia moralnej nauki Chrystusa współczesnemu, uwikłanemu w różnorakie problemy, człowiekowi³⁴.

³² Por. A. Marcol, *Profesor Bernhard Häring – teolog moralista. Wstępna analiza*, „Studia Theologica Varsaviensia” (1991)2, s. 119-123.

³³ J. Römelt, *Fides quaerens scientiam. Das Gespräch Bernhard Härings mit den Humanwissenschaften am Beispiel der Ethik der Familie und der Bioethik*, w: A. Schmied, J. Römelt (red.), *50 Jahre „Das Gesetz Christi”*, jw., s. 94.

³⁴ Przykładem takiego pastoralnego zaangażowania jest jego głos w sprawie duszpasterstwa rozwiedzionych, którzy zawarli nowy związek. Häring postuluje adaptację obecnej w Kościele wschodnim łagodniejszej logiki pastoralnej (*oikonomia*). Por. B. Häring, *Ausweglos? Zur Pastoral bei Scheidung und Wiederverheiratung. Ein Plädoyer*, Freiburg 1989. Choć konkretne propozycje Häringa nie zostały zaakceptowane przez Magisterium, to jednak zagadnienie to stanowi ciągły przedmiot debat, również w ramach rzymskiego synodów biskupów dotyczącego Eucharystii w 2005 r.